

#SERCE MATKI.eu _ rozważania na każdy dzień



2. TYDZIEŃ, DZIEŃ 9.

Słowo Życia:

„Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele powierzono, tym więcej od niego żądać będą.” (Łk 12, 48)

Matko nadziei, módl się za nami.

Ks. Mateusz:

Matka nadziei.

Mówią: „nadzieja matką głupich” ... Tymczasem Maryja jest Matką nadziei. Nadzieja chrześcijan nie jest głupia, ale jest wyrazem mądrej po-Bożności - ma swoje źródło w Jezusie Chrystusie, który pokonał grzech, śmierć i szatana. Po-Bożna (od Boga płynąca) nadzieja sięga poza próg śmierci i otwiera przed nami niebo. Bez nadziei człowiek pogrąży się w bez-Bożnej rozpacz.

Benedykt XVI w rocznicę objawień fatimskich w 2010 roku mówił: „Niebo otworzyło się właśnie w Portugalii - jako okno nadziei, które Bóg otwiera, gdy człowiek zamyka drzwi”.

Maryja jako Matka nadziei ukazuje nam plan miłości Boga do człowieka sięgający wieczności.

Marek:

Wesele w Kanie ukazuje jak Maryja wychodzi naprzeciw naszej zranionej i słabej woli.

Większość z nas nie może poprosić o uzdrowienie duszy, bo tylko niewielu z nas wie, że jesteśmy zranieni.

Dziecko nie zawsze może powiedzieć matce, czego potrzebuje - być może jest głodne lub chore. Może płakać, ale skarga ta jest równie nieokreślona, jak nasze własne, dorosłe płacze, gdy jesteśmy nieszczęśliwi, zaniepokojeni czy sfrustrowani.

Maryja rozumie nasze niepokoje i zna najlepiej potrzeby serca. Jak dziecko potrzebuje lekarza, tak Serce Matki wie, że zawsze potrzebujemy Jej Boskiego Syna - wie, o co Go prosić.

Czy zanoszę moje modlitwy do Boga przez Serce Matki?

Św. Jan Paweł II: *„Służebnico! Pokorna i przemożna zarazem, od początku uwikłana w walkę z tym, który jest ojcem kłamstwa, który zwodzi wszystek świat. W poczęciu Niepokalanym jest dla nas zapowiedź zwycięstwa.” (z Nowenny przed Uroczystością Niepokalanego poczęcia Maryi Panny - dzień V - 3 grudnia)*

ks. kard. Stefan Wyszyński: *„Dante pisał w swej „Boskiej komedii”: „Oto twarz, która najbardziej przypomina Chrystusa”. Bo w rysach matki rozpoznajemy największe podobieństwo do jej dzieci. Jeżeli więc chcemy poznać Syna, musimy przyglądać się Matce. (...) Czyż mielibyśmy lękać się tego, czego sam Bóg się nie lęka?” (Warszawa, 1957 r.)*

Zadanie rekolekcyjne:

Odmów różaniec - najlepiej we wspólnocie.

Ćwiczenie dodatkowe:

Odmów Litanię Loretańską.

Notatki Twojego serca:
